

Żywa historia Gorlic — wywiad z panem Antonim Płoszajem

Wywiad z panem Antonim Płoszajem dotyczący domu Gocków w Gliniku, rodziny Płoszajów i mieszkańców Glinika.

Antoni Płoszaj

Urodzony 21 maja 1946 roku w Gorlicach, w glinickiej rodzinie Gocków. Ukończył Szkołę Podstawową nr 3 w Gliniku, Liceum Ogólnokształcące im. Marcina Kromera w Gorlicach oraz Politechnikę Śląską w Gliwicach. Pracował w Zakładach Chemicznych „Blachownia”, w Instytucie Naukowo-Badawczym Ciężkiej Syntezy Organicznej oraz w Biurze Projektów Przemysłu Chemicznego w Kędzierzynie-Koźlu. Z Gorlic wyjechał w 1964 roku i zamieszkał z rodziną w Gliwicach.

Zapraszamy do galerii fotografii dostępnej na dole strony.

Wywiad z panem Antonim Płoszajem przeprowadzony 11 września 2019 roku przez Urszulę Karasińską (pracownika MBP w Gorlicach) w Bibliotece Naukowo-Technicznej w Gliniku.

Spis treści:

[00:00:10](#) — wyjazd Antoniego Płoszaja z Gorlic w 1964 roku

[00:00:45](#) — historia domu Gocków w Gliniku wybudowanego w 1930 roku, w którym obecnie mieści się Biblioteka Naukowo-Techniczna

[00:04:15](#) — współpraca dziadka Adolfa Gocka z Armią Krajową (z Rubiniakami, synami siostry dziadka)

[00:05:17](#) — „Dziadek przed I wojną pracował w rafinerii jako bednarz, potem zajął się masarstwem, rozwinął interes i wybudował dom”

[00:06:15](#) — otworzenie w wybudowanym domu restauracji Oaza, a przy niej kręgielni i sali z bilardem

[00:07:55](#) — wspomnienie dotyczące rodzin Buhlów i Stolarzy

[00:08:50](#) — historia zastrzelenia siostry mamy, trzydziestoletniej Jadwigi Gockówny przez narzeczonego na łąkach w Gliniku — do dzisiaj sprawa niewyjaśniona, podejrzewano też samobójstwo; 1934 rok [00:11:25](#) — mieszkańcy domu Gocków (Kijankowie, Cyranowie, Sekułowicze) i upaństwowiona restauracja, przerobiona na bar

[00:16:00](#) — wybuch gazu na Dolnym Osiedlu — śmierć trzech osób, zniszczenie połowy domu

[00:17:55](#) — radiowęzeł i głośniki w domach (odbierano I program Polskiego Radia i wiadomości lokalne)

[00:18:40](#) — „Mając radio, przy odrobinie szczęścia można było posłuchać Wolnej Europy”; „U nas w domu radio pojawiło się w 1956 roku, zainstalował je Antoni Wieścicieński, mam to radio do dziś”; koniec lat 50. XX wieku

[00:20:30](#) — lokatorzy — ciąg dalszy

[00:21:20](#) — nowy właściciel domu Gocków — Szurek z Zagórzan, który wygrał duże pieniądze

[00:22:30](#) — lokatorzy — ciąg dalszy (Dopierałowicze, Płoszajowicze, Gockowicze, Nowaccy, Niziołkowicze); opis domu: olbrzymie piwnice, pomieszczenie z piecem chlebowym

[00:27:35](#) — „Każdy miał swoją działkę, którą uprawiał”

[00:29:10](#) — „Pamiętam też otwarcie Domu Kultury, to była duża feta”

[00:29:17](#) — przeniesienie lokatorów kamienicy do bloków przy ulicy Słowackiego

[00:30:09](#) — zakład masarski Gocków; historia rodziny Płoszajów — przyjechali do Gorlic jako przesiedleńcy w czasie okupacji